



Yamaha Pro



Jesienią 2012 miało miejsce sporo ciekawych premier w segmencie słuchawkowym. Specjalistyczne wytwórnie pokazały kilka nowych serii i następców legendarnych modeli.

Pojawili się też nowi gracze.

Na tym tle propozycja Yamahy wydaje się jedną z wielu i w takim bogactwie podaży może przejść niezauważona przez klientów.

Ale to tylko pozory.



Yamaha to wielki koncern, w którego obszarze zainteresowań leżą nie tylko urządzenia hi-fi, ale też instrumenty muzyczne, motocykle, silniki do łodzi motorowych i wiele, wiele innych. Taki rozstrzał zwykle nie gwarantuje wysokiej jakości, bo stare przysłowie mówi, że jak coś jest do wszystkiego, to jest do niczego. Tymczasem Japończycy zachowują w każdej dziedzinie zdumiewającą renomę. Wystarczy spytać muzyków, jak oceniają fortepiany, flety, trąbki, a także „klawisze” Yamahy. To samo pytanie można zadać motocyklistom, sternikom i wreszcie... melomanom. W każdej dziedzinie Japończykom udaje się utrzymać jakość i powtarzalność charakterystyczne dla specjalistów. W bezpośrednim porównaniu z ich produktami „masówka” Yamahy wychodzi często zwycięsko.

Doświadczenia Yamahy na rynku profesjonalnej produkcji dźwięku są nie do podważenia. To właśnie z jej katalogu pochodzą najbardziej popularne na świecie monitory bliskiego pola, uznawane za uniwersalny punkt odniesienia. A słuchawki? Wprawdzie też już były, ale nie tak ciekawe. Z pozoru mają zainteresować profesjonalistów. I jeżeli nawet tak się stanie, widzimy w nowej ofercie pewien postęp. Bo chyba żadne z zawodowych modeli nie mają tak nowoczesnej, efektywnej, a jednocześnie dopracowanej linii wzorniczej. Podobno projektanci inspirowali się motocyklami i instrumentami Yamahy.

Serię Pro trudno uznać za rozbudowaną. W jej skład wchodzi tylko trzy modele, podobne do siebie i w podobnych cenach. To sugeruje celowanie w jeden rodzaj klientów – raczej zamożnych i wymagających. Na pierwszy rzut oka trudno odróżnić poszczególne słuchawki, ale też i różnice pomiędzy nimi nie są krytyczne. To konsekwentnie opracowana, krótka linia, powstała na bazie jednego projektu. Z drugiej strony, od razu widać, że modele 400 i 500 to zdecydowanie wyższa jakość niż 300. Chociażby po zastosowanym przetworniku. W 300 ma on membranę o średnicy 40 mm; w dwóch pozostałych – 50 mm. To duże membrany, po których można się spodziewać bardzo dobrej dynamiki i basu. Co do tego ostatniego, firma zapewnia, że udało się osiągnąć wyjątkową głębię i tempo. Znając charakter sprzętu Yamahy, można się dodatkowo spodziewać, że nie będzie się to łączyć z tanim efekciarstwem, ale wyrównanym i kulturalnym brzmieniem. Oczekują tego odbiorcy, ukryci pod dopiskiem „pro” w symbolu.

Konstrukcja wszystkich słuchawek jest zamknięta, a jakość wykorzystanych mate-

riałów daje obietnicę wysokiego komfortu użytkowania i trwałości. Pałęk jest zawsze metalowy i podwójnie wzmacniany. W szczytowych 500 także nauszники wykonano z bardzo sztywnego stopu na bazie aluminium. Ponoć wiele uwagi poświęcono poduszkom. Mają być tak miękkie i komfortowe, że klient, który założy je na głowę, od razu poczuje nowy wymiar jakości i komfortu. Jak będzie w rzeczywistości – zobaczymy. W każdym razie selekcjonowana skóra i wyściółka (powstała na podstawie eksperymentów

największą solidność i najkrótszą drogę sygnału.

W serii Pro nie ma za to żadnych wzmacniaczy ani systemów tłumienia hałasów zewnętrznych. Zwykle nie poprawiają one dźwięku, a ten stanowił nadrzędną wartość projektu.

W komplecie z każdym modelem producent dostarcza przydatne akcesoria: dodatkowy dłuższy kabel (bez sterowania, do zastosowań audiofilijskich i pro), przejściówkę na duży jack i elegancki futerał – torebkę



**Słuchawki są piękne,
nowoczesne
(choć bez udiwnień)
i przez to stanowią groźną
konkurencję dla produktów
takich, jak chociażby B&W.**



i symulacji komputerowych) obiecują wiele. Ale i tutaj najwyższy model ma odstawać od reszty, bo ma konstrukcję wokółuszną, a nie nauszną. Z punktu widzenia użytkownika to spora różnica.

Zadbane też o szczegóły, takie jak sterowanie urządzeniami Apple'a za pomocą prostego, ergonomicznego pilota na kablu. Słuchawki Yamahy są przewodowe, ponieważ jak dotąd transmisja bez pośrednictwa kabla nie zapewnia satysfakcjonującej jakości dźwięku, niezależnie od tego, co producenci wypisują w materiałach reklamowych. Przewód Yamahy nie jest okrągły, ale przypomina taśmę. Ta z kolei ma eliminować dokuczliwy hałas, towarzyszący ocieraniu się kabla o ubranie.

W kwestii samego podłączenia kabla uwzględniono gradację jakości pomiędzy modelami. Trzysetka ma przewód zamontowany na stałe. Nabywca modelu 400 otrzymuje już przewód uzbrojony we wtyczkę, którą wkładamy do lewej muszli, natomiast pięćsetka ma dwie wtyczki, co oznacza

z paskiem. Słuchawki mają składane pałaki, dzięki czemu ta ostatnia może mieć kompaktowe rozmiary.

Wracając do wzornictwa i jakości wykonania – słuchawki są piękne, nowoczesne

(choć bez udiwnień) i przez to stanowią konkurencję dla produktów takich, jak choćby B&W. Być może to jeszcze bardziej atrakcyjny produkt dla osób ceniących nie tylko jakość, ale też niebanalne wzornictwo i eleganckie wykończenia. Dostępne są trzy kolory: fortepianowa czerń, biel kości słoniowej i „rajdowy” niebieski. Ten ostatni powinien świetnie pasować do motocykli Yamahy.

Yamaha PRO 300

Cena: 949 zł

Dane techniczne:

Konstrukcja:	Nauszne, zamknięte	Nauszne, zamknięte kołpaki ze sztywnego stopu aluminium	Wokółuszne, zamknięte
Rodzaj przetwornika	Dynamiczny, magnes neodymowy	Dynamiczny, magnes neodymowy	Dynamiczny, magnes neodymowy
Przetwornik:	Średnica 40 mm	Średnica 50 mm	Średnica 50 mm
Impedancja:	53 Ω przy 1 kHz	23 Ω przy 1 kHz	23 Ω przy 1 kHz
Moc maksymalna:	300 mW	1000 mW	1000 mW
Poziom ciśnienia dźwięku:	107 dB ± 3 dB (1 kHz, 1 mW)	106 dB ± 3 dB (1 kHz, 1 mW)	106 dB ± 3 dB (1 kHz, 1 mW)
Pasma przenoszenia:	20 Hz – 20 kHz	20 Hz – 20 kHz	20 Hz – 20 kHz
Waga:	200 g (z kablem)	289 g	369 g
Wjęcia:	Nie dotyczy	3,5 mm na lewej muszli	3,5 mm na każdej z muszli

PRO 400

1399 zł

PRO 500

1899 zł